

1

Krzysztof Piesiewicz

Krzysztof Kieślowski

T R Z Y     K O L O R Y

projekt ~~z~~ trzech filmów fabularnych

Decydujemy się podnieść leżący od lat na ulicy pomysł: co oznaczają dziś hasła pod którymi ~~tytu~~ ludzi przelało krew, dla których ginęli wierząc święcie w ich uniwersalny sens, co oznaczają słowa na których zbudowano dzisiejszy zachodni świat. Czym są trzy kolory francuskiej flagi: niebieski, biały, czerwony - czym jest wolność, równość, braterstwo.

Nie oznacza to, że chcemy napisać scenariusze epickich, politycznych filmów. Jeśli nawet polityka znajdzie się w tych filmach to z boku, w tle. Filmy będą o ludziach i o indywidualnym odczuwaniu znaczenia patetycznych, rewolucyjnych haseł. Będą o tym, jak sprzeczne w swojej istocie są te wspólne nam wszystkim słowa z naszymi potrzebami, wolą, pragnieniami. Jasne, że uznajemy konieczność wolności, słachetność równości i braterstwa i przez wieki dążymy by słowa te stały się rzeczywistością ale ~~jak~~ jak mroczną, ciemną drogę naszej prawdziwej natury musimy pokonać. Będą to więc filmy o dwoistości ludzkiej natury.

Nawet jeśli osiągamy wolność od razu wnikamy się w niewolę, potrzebujemy jej, wychodzimy jej naprzeciw. Możemy podróżować lub

wybierać prezydenta ale z trudem radzimy sobie w niewoli namiętności i uczuć, w niewoli pieniądza, układów politycznych i towarzyskich, w niewoli małżeństwa. Dążymy do wolności ale potrzebujemy też niewoli, nie możemy uwolnić się od <sup>tej</sup> potrzeby. Równości naprawdę nie ma - jest głęboko sprzeczna z ludzką naturą. Wołanie o równość wynika często z zazdrości, z zawisci, z upodlenia, ze średniości. To ci nierówni zmierzają do równości tylko po to, żeby natychmiast o niej zapomnieć gdy będą już mądrzejsi, bogatsi, szczęśliwsi. Jesteśmy równi wobec śmierci, Boga, cierpienia, strachu ale i tą równość pokonać chcemy wszelkimi sposobami. Chcemy cierpieć trochę mniej, umierać ciszej, bez strachu. Taki też skonstruowaliśmy świat: niesprawiedliwy i nierówny. Braterstwo, miłosierdzie, współczucie - gdzieś w pod spodem tych zachowań czai się zwykle podejrzenie o pychę i próżność. Nie jesteśmy braćmi, jesteśmy egoistami. Jeśli pochylamy się na biednym lub skrzywdzonym częściej niż często robimy to z potrzeby udowodnienia sobie ~~xxx~~ samemu altruizmu i dobroci.

Filmy będą opowiadać proste historie. To wszystko o czym piszemy wyżej wyniknie z nich dla uważnego widza czy inteligentnego krytyka. Chcemy bardzo uniknąć teźowości i podanej wprost filozoficznej myśli - to z faktu, że filmy będą trzy, że będą nazywały się kolejno : "film niebieski", "film biały", "film czerwony" wyniknie nasz stosunek do świata i tych trzech, kryjących się za kolorami haseł.

Filmy powinny być produkowane razem i razem eksploatowane. Doświadczenie tak produkowanego "Dekalogu" wydaje się zachęcające. Akcje powinny toczyć się w trzech różnych krajach i pewno powin-

no być coś, co je w sensie fabularnym połączy. Chcemy żeby filmy były niedrogie i te wszystkie podstawowe założenia produkcyjne znajdują się w scenariuszach.

LES TROIS COULEURS : BLEU, BLANC, ROUGE

de Krzyżo! KIESLOWSKI (Paris Française) 21/8/92

MK2 PRODUCTIONS Marin KARMITZ

Chefs Opérateurs : Bleu : Slavek (DZIAK) Blanc : Edward KLOSINSKI Rouge : Piotr SOBOCINSKI

Chef Décorateur : Claude LENOIX

Chef Costumier : Christian GASC

Ingenieur du Son : Roger DI PONIO

Directeur de Production : Yvon CRENN

Régisseur Général : Carolina LASSA

1er Assistant Réalisateur : Emmanuel FINNIEL

Table with columns: BLEU / BLANC / ROUGE, QUARTIERS, 1, 2, 3, 4, 5. Includes 'DEKORACJE' and 'SQUADRES' sections.

Table with columns: BLEU, 6, 7, 8, 9, 10. Includes 'PLEN. OZIELNICA JULIE' and 'W.N. AGENIZ MIESTK'.

Table with columns: BLEU, 11, 12, 13, 14, 15. Includes 'W.N. MIESZKANIE JULIE'.

Table with columns: MOIS, SEPTEMBRE, JOUR, L, M, Me, J, V, S.

Table with columns: MOIS, SEPTEMBRE, JOUR, L, M, Me, J, V, S.

Table with columns: MOIS, SEPTEMBRE, JOUR, L, M, Me, J, V, S.

Table with columns: MIXTE / NUIT, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.

Table with columns: MIXTE / NUIT, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.

Table with columns: MIXTE / NUIT, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.

Table with columns: T. C., ACTEURS, ROLES. Lists names like Juliette BINOCHÉ, Benoît REGENT, Hélène VINCENT, etc.

Main table with columns: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12. Contains numerical data for each actor/role.

Table with columns: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12. Contains numerical data for each actor/role.

Table with columns: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12. Contains numerical data for each actor/role.







A polityka inwestycyjna wystrzeliła  
fury karta i powiedzieć wyraźnie,  
że ludzie we dług byli wolał;  
winni i braterscy. Zrobić bankow-  
nie i obronkować firmy o natu-  
nie luskliwej - dębnej, nieoparowanej,  
za chrośnej i przeciwie równowagi,  
je to jest tragedia: że ludzie  
niechcą o swojej matosici walczyć  
poczatek woli o wielkości wie. okg -  
gajce w iskie dębnej w tej  
walle, a. wiec pokazaci drogę.

Nie ma wątpliwości obo  
Sienny albo Piry, spotyka  
widy - z kłopotliwym  
bancho tiz bi (intyga -  
telety, listy, spotkanie:  
poczta nie poczta); ona go  
hadra: tatus! jak ty?  
on potrafi na to odpowiedzieć,  
ma tej kobiety a nawet  
obaci tatus obawaduje tiz,  
aemur trafit obo wyciemie  
(intyga). Ale to wystrzeli  
nie staje nieszczę - wawa  
obo piodła.

(c.e.) Popiel. Dzia trumna i obwie matę.  
Facet w szpitalu - przeważnie w paszale. Wra-  
ca ze szpitala - dom, wypożycz. Zosta-  
nia wypożyczone. Pieniądze z kontu (kom-  
puter) przeważnie we inne kontu. Fiz-  
jest w handlu. Nie reaguje na  
nie - nie jest obawaduje tiz ale bron:  
tiz tej, żeby wolicie co obawaduje,  
intyga pewno polepszały na tym, że  
ktis go śledzi, chce tiz wypożyczone obwie-  
dzieć up. polnie przeważnie fozg al-  
bo przeważnie tajemnicę. Być może  
spotyka szary ty tiz wozg z obawaduje  
sytem - albo oni znajdą jego.  
Scena: w obawaduje wozg w wozg  
zobawaduje tiz polnie, wozg  
tuzpa - Franciszka przeważnie tiz od  
wazg na inny pewno nie sprawaduje  
je sekret wozg tiz. wozg  
matę tiz przeważnie wozg wozg  
wyciemie - pewno jui w obawaduje  
matosici i pewno wozg inny -  
sp. od uwarza (wzrost w wozg)

- RÓWNOŚĆ

Równości wobec prawa: ale inacy znowi  
flood seksualny między atomikami a inacy  
stareca więc równoprawności (równe prawa,  
równe prawa) Nic ma równości, to świat  
jest skonstruowany niesprawnie i nierówno.  
Ludzie są równi wobec śmierci, Boga, bólu,  
Strachu, cierpienia.

Potrąca równości między częścią z człowieka,  
z zębami, z upodlenia, ze irodzności  
Pogwałt i yobowki z subokultury - nawałnic  
strzelają do występk. Salieri i Mozart.  
"Równości jako hasło jest sprzeczne z naturą,  
z tęsknotą i potrzebą atomika.

- Prawo polobnie musi to być film o  
co najmniej 2 osobach - żeby można  
było porównać obie drogi (co najmniej)
- gdzie może być równości?:
  - a. wpihu.
  - b. ulantur.
  - c. szluka.
  - d. Wymiat.

- po 15 latach spotykają się kolejni szkolone.  
(materiai równoległy) jedna pyleciata z obaleka  
samolotu (pouziem) druga tu nicnie. Obie w podob-  
nej sytuacji i yobowki - niezłome, obie, podobna  
sytuacja finansowa (wzrost). Pijs kary cy  
obiaz (jedna widly) i dla robawy od obiazka  
kupuj kos. Rewiruj go na pit i obicuj,  
ie mury, w konicnie robawy. Duzysie,  
kos wyprawa, a owe mury ty walic.

- drugi strajacy. Kras soiar hotelu - obaj z  
ogromny tendencja na wysokim pxtre wata-  
ja obiclos (matha up. pine). Kto ich  
rozyna sukaci - obawje sig, ie ojwe  
chce im zaplacic za wstawanie duclha.  
feclen chce samochod, drugi mieszkanie -  
ale ojwec tłumaczy, ie chlobi o iung  
shaly, o wte zycie.

- BRATERSTWO

To są dwa: konflikt między wskusicią a wierusicią.

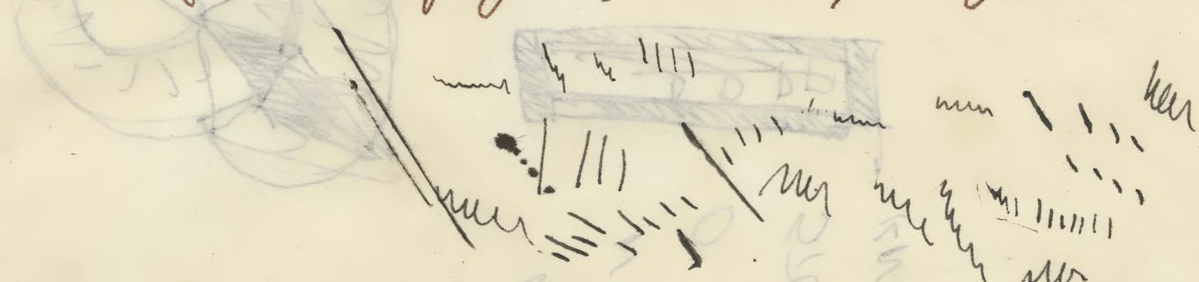
Braterstwo: w niecierpienistwie, w zagroeniu, w miłości.

Chodzi o szerszą formę braterstwa: miłobrodnie i zpolegliwość.

- a. Ktoś w ramach braterstwa oddaje własny obrębek - swójś twórczość (wynalazek). Uodmiata ma go w ten sposób.

Równość

- Fryderyk nie obłądził do równości - precyznie - cały czas podlegał byciu różnicom, lepszy, gorętszy, mądrejszy, Inna sprawa, czy wolał mu być to osiągnąć. Sferę do której dążył:



- Fryderyk w pewnym momencie był sobie groźny, napisał i zamanta pognab: wspaniały.

- Fryderyk znalazł list; na jego podstawie wymagał przeprosin list pisał Tość.

- ktoś napisał: "Wszystcy takie ciępiś" - mówi Fryderyk "Tak, ale ja cię ciępiś" - odpowiada ktoś.

Wł. Kowalski  
26 78 33  
17-go paoli  
22-go (pon).

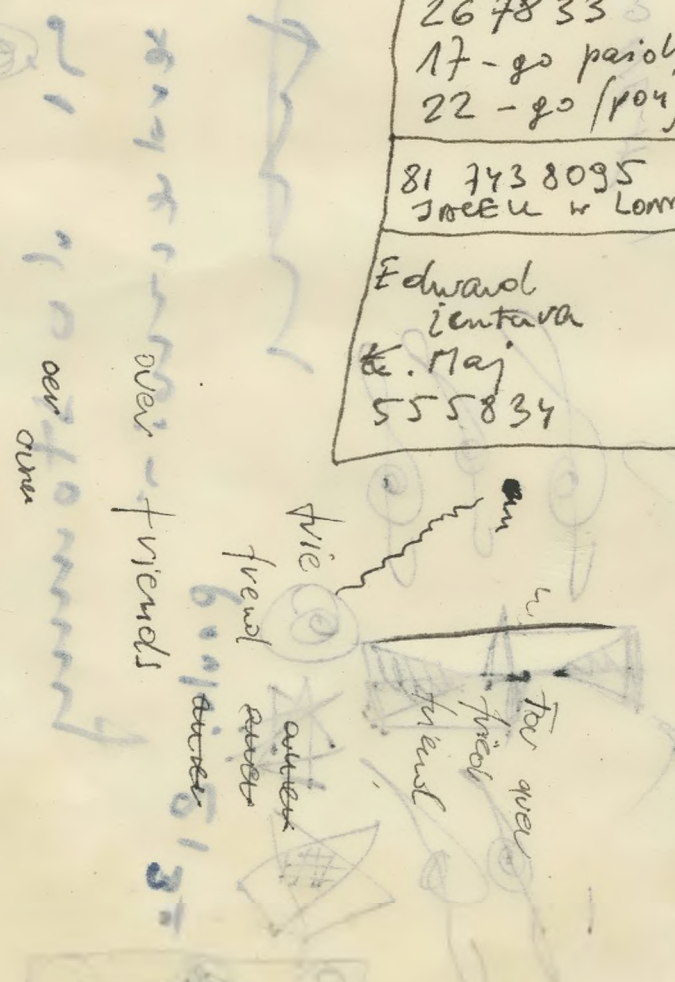
81 743 8095  
Jacek w Loms.

Edward  
Centura  
K. Maj  
555834

Bary - 25' wyświec. Wew.  
- 82  
I - 17 (olejowa na wodzie)  
Prng. II - 35  
III - 55  
Icm. - 28  
spław - 21 fatra  
28 konice plosu.  
- 35

zł-gięci nerdy  
od Janai'ca 35'  
siwieci po 25+28'  
od poutku alapitu  
inny plos - 13  
siwieci - 40' cu 46'  
- 50w

- inna sprawa w Krognicy
- psobokata kacheta - tenak -
- inna sprawa ceter
- Dudaowa koncert



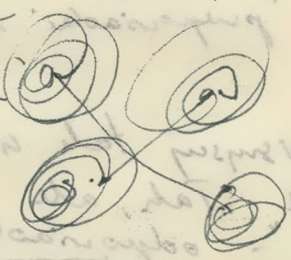
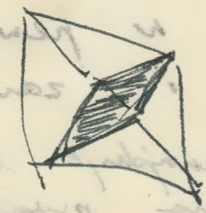
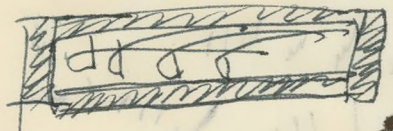
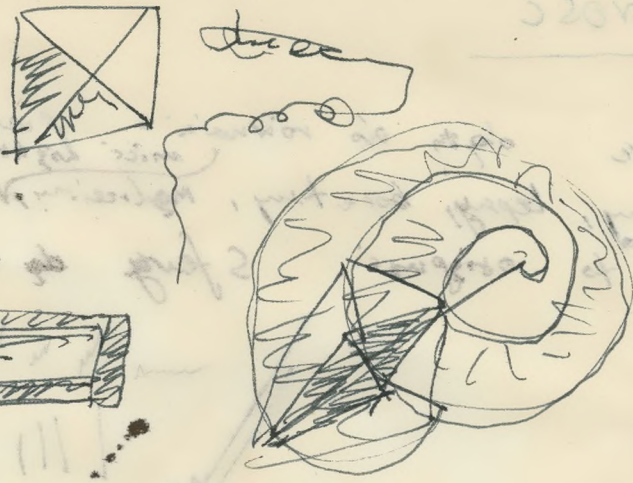
over friends

Wie  
frenal  
outter  
outter  
outter  
frenal  
frenal  
frenal  
for over

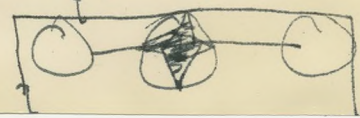
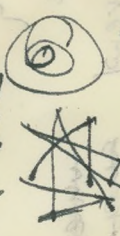
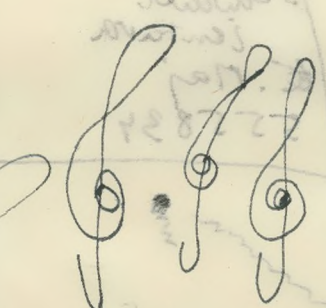
celny

Don't seem to be on styles - Esymet  
priorities are lower, it's storming  
we've several more...

pub. 2132

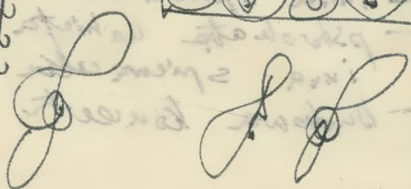


81	412	8025
35	-	80
14	-	80
20	83	
20	83	



WPAUS MI  
 WPAUS BILETA DD SMOCCOBU  
 0 112 20 1 0 1 4 10 -  
 STOR DOUZANONIE KOTO NAB, OBOU  
 LNAAY CHINISMEY

DESIGNER PAID NECL  
 STUDIO "SAPROE" 45634424  
~~45548222~~



pomysły struktury.

- 3 bracia, 3 siostry.
- w filmie w.1 pojawia się - i ma pewne znaczenie - w filmie postaci, która będzie bohaterem filmu w.2, i tak dalej. Byłoby to „przebieżanie” postaci.
- film w.1 powinien być fabularny i w samym końcu pojawia się ktoś zupełnie obcy, którego zupełnie - porównie bez zwrócenia - oglądamy przez 2-3 minuty. Potem okazuje się, że jest bohaterem filmu w.2. Niekiedy, jest w tym coś z odciętym TV.
- wszystkie trzy filmy są retrospekcjami: np. ktoś ogląda TV - a ma w pamięci wspomnienia i idąc po kolei te trzy filmy, albo wszystkie 3 filmy rzeczywiście w pewnym; ktoś opowiada historię, albo ktoś opowiada pewne z tajemnic filmów etc.
- powierzenie Tęczy bohaterowi (li) np. innej osoby 2/3.
- może być coś, co Tęcza bohaterowi (li) np. całą historię historii Beethoven albo Cezanne i w pewnych momentach to jest słowne.

② **OBRAZ 7-minut** 762 VICTORIA Putawski 26a/11  
497621

- rzeczywiście słuchanie - ciekawe, hoi 13 podgląd 13  
on podlega, hoi 813 dźwięki etc.
- przygotowanie artystyczne, po której wyraża fakt, który  
je fan testy nie wabusi.
- mni tam więcej ok. 3-6 miesięcy.
- wielki proces olum innych ludzi: telefony,  
telewizory,  
- ma więcej b. fajnego z którym się spotyka  
głównie w misie.
- gotuje? skłaje korektę? czyta? haftuje? czyta  
roz, więc go. kinyanickiego? ~~zaw~~

- znajduję się też dyktando (aforyzmy), który  
mgi Julie dedykował swój koncert a może nawet  
podał - i dalej, żeby J. została przewodniczącą komi-  
tetu Kultury Tyketańskiej. (A może ich wreszcie?  
w momencie przedmiot na obrot do 7 minut?)
- sprawa z gotowaniem: białki i same ze starym  
słynem. J. cały go (kupuje białki, jolene,  
ulawstka) ~~ten~~ wytyka go z harkaluz z prochy  
o wiadomości czy obywat. Otrzyje odprawy:

?

**JAK MOJĄ PO TYCH 7-MINUT MINUT?**

- sprawa spadku: J. po odejściu (prawie hoi jej  
celni na odwołanie testamenty) hoi zrobić olum w  
down. Pyjiodia ojciec i brat usze - co ona wyprawa?  
celny na testament - konystry olu J. Ale na  
prezencje voling oo J. oddaje im to, więc drug:  
prawa antessioe down, usi forty.
- Olivier. Po hoi w down (J. pyjiodia <sup>oprodniek, zarechne opriucione polajz</sup> ~~obidna~~ <sup>prerwta, spali</sup>)



③ partytura, wiolki jak ol. i Adwokat przyjeżdża. Adwokat Olivier  
 chce się zobaczyć w domu. Czysta Adwokata ma 15  
 latami. J. wstał przez chwilę podchodzi lub podchodzi  
 potem podnosi dłoń i unosi. Olivier przychodzi, ~~z~~  
 zastawiony. O: "Jak przyjeżdżasz?" J: "Przyjeżdżam"  
 O: "Kocham cię." J. podchodzi, "Tęgie go za jutra."  
 O: "Wierzę zobaczysz - a co ty robisz?" - "Dotykiem cię."  
 O: "Cóż ci się dzieje?" J: "Teraz?" O: "Nie. Na zawsze."  
 (lub podobny dialog - który świadczy o tym, że O. chce  
 być, siebie z J.). Julie podchodzi do otwartego  
 samochodu fortepianu i gra kilka nut. J: "Jak po-  
 wiesz dalej?" O. siada przy fortepianie, powstaje  
 jej matka i gra dalej. Nic nie improwuje. J. siada  
 przez chwilę a potem powoli przesuwa podłogę  
 drewnianą podprężając. Wąpnie się z kłosem sparda  
 J: "Graj więcej." A jak chciemy to pojedź do domu  
 Nie przewidzianej nam. Wyjechał. Wchodzi do  
 salonu gdzie Adwokat.

- przed domem
- odległywanie testamentu.

Jest stany demonstracyjny, która odległa wiolki ma  
 myśli ożenił się: ona obrzuca wronami spudraje  
 myśli niebezpieczna (jakich wronami? dlaczego?) a ogłasza  
 czy stąd się wzięły dłoń do wron, że to J. wzięła  
 poprawki na partyturze. Po poprawkach myśli jest ewidentnie  
 lepsze. Sama myśli wron; J. ją wyznacza a potem siada  
 do pianina i gra ta fantazja, nie to, co ożenił się

Julia nie chce chodzić na koncert. Pójdź na koncert  
 jednych psich.

Julia robi sobie szubankę.  
 Wtedy jest szubankę?

Julia szubankę sobie wrony

- J. idzie do kopisty. Na <sup>klacie</sup> schodach u niej ma wrony -  
 ale niecierpliwie wchodzi po schodach. Kopista oddaje  
 jej nuty - i improwuje, że przed chwilą była ożenił się



⑤ Niasciel me hithe talich propozycji. J. pusti o miedz<sup>17</sup>  
konic z ~~ballouem~~ <sup>tanarem lub</sup>, niasciel ~~subo~~ zastanawia sig  
i znajduje talig moli nosi. Pyta: „Przepraszam, prosze  
mi Tatwiy pani doradzie... Czy pani sig zajmie?”  
J: „Niewiem”. „Chodzi mi o to, co pani robi?” J: „Nic”.  
Niasciel udziela sig: „Zapetnie wie?” J: „Zapetnie wie”

Julie w nowym mieszkaniu.  
Julie u Leona - telefon od Chopca - autostopowis.  
Spotkanie z autostopowisem w hennarui - Taimela z  
kuzynkiem. Rowip o hennarui.  
J. ukladanie ~~paszportu~~ wielkie puzzle na drugi m stole. Do sci  
abstrakcyjny obraz kintuzycyde kwiataw - bardzo kusaly do  
udolenia. Znajduje jeden blok puzzle i rozlozone  
ukladanie go na miejsce. Ma dopiero fragment rogu  
obrazu i chiz gois puzzle. Wlensiu. J. wychodzi na  
tawes. Ma tam fotelle i stali. Widzi roblimig  
kalejig - stawi ludzie z dorotygn symem. Patry  
w bok - dzienny przed ludem esse jedroctajym  
vudien wstoy. w ogrodnim dzien blisko J.  
widzi film tv - i film kuzynimig w tv. J.  
patry w telewizor. Wtoi skwada ty ze atobig  
dziennyg. Kicoly dziennyg oglada sig i widzi  
fui uod solig tawan moolecy Wtoi wfsue tv  
i wiody uowalek w garnitune wychodzi z  
mieszkanie. J. zimelle sig. Widzi jenne palu  
wfooly uowalek puchodis przez postawole po-  
zwicolyje.

J. w hennarui na ulicy. Kdenes fui iz arpi-  
nie me. ~~To samo?~~ - pyta. „W powozeln?” - pyta. Jube  
potrimdne. „A u pane?” - „Tei” - To samo? J. liwne glo-  
we. Julie ~~oplyde~~ wychyla sig. Woby robaoyi to, co  
wiolowic. Zuyble fu asidli. Puchodis facit w  
ptaszu i gra na flecie. Kelenes pygwers. Wody.  
J. je i studne gwayego flecisty. Kicoly kelenes  
puchodis. J. daje mu molu i podaje monety.  
Kelenes liwne gloug; wode monety gwaykow.  
J. widzi jale grafeli dazyhig srimienem gloug.

J. Banke w nowy luyk. Wybriga na taras. Widni  
 po drugiej stronie abiy kójty. Jeden puciw tuem  
 Ten jeden jui po chwili pucygu. Ci tuj lopyg  
 go. J. wyga po telefon, ale oddłada słuchow-  
 ky. zamyka olus. ~~Właściwie d's z powrotem~~  
 znowy słychaci luyk. J. zatyka przytymiony nam-  
 kwizym obnem. J. zatyka uszy. Po chwili <sup>(uspokajajacy)</sup> zdejmuje  
 usze z uszu i minie, ic luyk tawa właściwie sty  
 w Pochm i ~~zamyka~~ rozypia.

- Z kublkiem kawy J. podryglowa nad swojami puzzlemi.  
 Jui  $\frac{1}{3}$  dawam jak utrosaa. J. znajduje olus obore  
 puzzle i altada je.

- J. o zwiawidun wraa do domu z ~~ta~~ zalu parni. Wy-  
 chodzą zaa rogu ~~znowy~~ nie słychy wyłtey w tym miejscu  
 muzyki fletu. ~~Znowy~~ Flauta potozyt się na ulicy.  
 chodniku. Obok luy futerał od fletu. Pucyguje  
 J. zastanawia się i nogy pucyguje futerał bliżej  
 głowy muzyka. Ten kublki się, patry na J. J.  
 jenua bliżej podbawa futerał. <sup>(Ktoś tu prostrze głowę)</sup>  
 i właściwie ją na futerał. J. odchrski:

- W nowy rochi jak muzyk się.

- Rano po nie ma. J. znajduje futerał; drwoni; ktoś obie-  
 uje przypode. J. oddłada futerał. Ktoś go machnie, J.  
 odbiera. Siada w kaniawie i pijuje futerał. Pojanie  
 się olivian. Znalad  $\frac{1}{4}$  po wólka jęcy spogladni  
 w widywata  $\frac{1}{4}$  w tej chwili. Romanu dotygu tego, ic

Biurow N.Y. Timesa 42663749  
 p. DAFNY

- W CO ROJE J. WPAJC ?
- mi. Toic
  - mi. Toiarochie
  - pufopka bahu wyjsia
  - ozadziawie (nawhotyhi, wiocha, chaja etc.)
  - nanyg thois

J. odnawia poprawione ut, choc pier chwily se przygda. O. blago.  
 J. Hmanay cenna nie maie: robita wyzstho nego  
 od wicj obelchowan. kochata to - ale wyzstho to ro-  
 bita - muniata rokie: kochata swoje dwecho ale  
 ona ta wyzstho jej postypowanie i myslie.  
 I robita by to slaley jolyhy nie colangb w ty, w ty  
 w ty colangb. Znowy miata p'e ten kochate rokie  
 tytko to co chce - wic: Nie chce wiciego - piowgdy,  
 znowy miata, bo wyzstho to oinawa rokomogramy,  
 p'dypty. Ol. konanie. Moim p'e pyppowada m  
 się pierwsze wola dwinyma. J. jej nie ma. O.  
 odchrski.

J. nie rozumia, ze podjechala Mercedes. Bl. kobieta wjezdzala  
z tylnego siedzenia i zabiera flak. Diata + J. byli zamy-  
knieli na drzwiach. Sandra nie. Np. Sandra na... J. i Sandra  
na rozpatki. Niepotrzebnie o tym wspomina!

- Secura z mym. J. dzwoni do Oliviera. Chce dz  
doniesc o tym. Olivier wieze porazke. Moim  
w swoim "Mytalam, ze niechce". "ze nie chce".  
"ze o niej niechce". "Nie chce w tym grzebiec."  
J. "Jaki do ciebie".

- J. wyjechała z... Oliviera. Nie wie odprawiać.

J. wieze ze... nie chce nic wiec.  
Nie chce... nie chce... nie chce...  
nie chce... nie chce... nie chce...  
nie chce... nie chce... nie chce...

Wali w drzwi. Niektogo wychodzi z domu. Chodzi  
po papierach pod praz. Kupuje papiery. Wzrost,  
z papierem w domu chodzi pod praz. Zauwazila,  
ze zapala sie swiatlo. Wkroca na pol, czuje drzwi.  
Nie wie odprawiać. Shooki na dot, swiatlo now ze-  
trone. J. nie wie.

- J. bnie... wisi... ze swoim...  
ochraja... w k... Szyba ubiera dz.

- Wron technika ratujace dz pod obum...  
J. drzwi. Ol. drzwi. Otwarte piwnice. Nuty.  
J. drzwi. Ol. drzwi. Otwarte piwnice. Nuty.

J. drzwi. Ol. drzwi. Otwarte piwnice. Nuty.  
J. drzwi. Ol. drzwi. Otwarte piwnice. Nuty.  
J. drzwi. Ol. drzwi. Otwarte piwnice. Nuty.

O. drzwi. J. drzwi. Otwarte piwnice. Nuty.  
O. drzwi. J. drzwi. Otwarte piwnice. Nuty.  
O. drzwi. J. drzwi. Otwarte piwnice. Nuty.

Strach... w... w... w...  
ad... w... w... w...  
ad... w... w... w...

- J. w... w... w...  
op... w... w... w...  
z... w... w... w...  
ze... w... w... w...

sterownym, cyfrowym odwrócić to mi z tego. Juli ~~nie~~ przypatryje  
 się jej. Kar bliżej var dalej. Oni wchodzi na salę,  
 ona ~~po chwili~~ na swoim sprawozdanie na rozmowę  
 u siebie. Wśród obywateli znajduje inny człowiek. Wchodzi  
 na salę. Tęcza przez jakiegoś obywatela, który  
 porozumiewa się z szefem pani Fiume. Julia przy-  
 głąda się Sanchine, my przez chwilę wstrzymujemy  
 prosić. Tęcza sprawa rozmowa. Obywatel — wyje-  
 szał po akcji protestu, która Fiume głosi Fiume:  
 obserwuje straszenie sydu obywateli, że nie jest fran-  
 zem. ~~Przez chwilę~~ ~~przez chwilę~~ ~~przez chwilę~~ ~~przez chwilę~~  
 Długo mi tego wymaga sytuacja. Juli obserwując San-  
 chine oglądany oszołom (Będzie on bohaterem  
 następnego „filmu białego”).

— Kiedy Sanchine je obiad w restauracji. J. siedzi  
 kilka stolików dalej. Zamawia kawy i nie chce  
 jeść. Kelner wieczerą redowalony. Sanchine śmieje  
 się głosi z jakiegoś dowcipu. J. bryka z wyrai-  
 ng uśmiech. Kiedy Sanchine wychodzi do toalety  
 by J. spokojnie zapala papierosa i po chwili idzie  
 za nią. Cicha przed lustrem w toalecie a kiedy S.  
 chce wyjść wstrzymuje ją. J: Chciały. San. wstrzymuje ją.  
 J: Pani była bardzo miłego wzroku. S: Tak. J: Nie  
 nicoliam — tym. Dopiero teraz... S: Późno to skoń-  
 mytam stracham ty lata w porcie. Odbieram kilka  
 egzaminów. Ale nie iat-j... czy pani chce się  
 ze mną rozmawiać? J: Nie. Nie chcę. S: Cóż pani  
 nicoliam kiedy i gdzie ze mną spotkać? J: Nie. S: Cho-  
 dzi pani o to, czy mnie kochać? J: Tak.  
 S: Tak. I myśli, że bytam mu bardzo potrzebna.

~~Oni wchodzi do Baba wchodzi do swana. S. i J. wst-  
 lny. Cicho, ale baba wybiega się, spuści woł i uszczelnia-  
 jąc się oba obru wyjdzie przez.~~

J: Do czego? S: Do wyścigu. Do iglic. Do muzyki.  
 J: Długim. Wychodzi z toalety. Sanchine odchodzi chwyć  
 i potem wychodzi z toalety. W tym samym momencie Sanchine  
 telefon. Wchodzi kawał władcy który telefonuje do  
 automatu. Wybiera numer i na głosie „halo!” mówi:  
 „To Sanchine. Rozmawiam z nią.”  
 — Bilet metra władcy i wyplunął piec autoum. Rzeka Juli wy-



22 i ma hojdy m elwanie najlyse ochiesty. Najen  
znaki i mory he vura. To naria sokie wyobnare  
jch nader oba fortepian...

- W ony j. wra do domu. Mato ludnie  
Houyeh zwykle sliach; plangun. Pojcohyine  
sam chody. Jlic ~~sta~~ stony covar gromiejy diwizh  
fletu. Gva <sup>prosty</sup> ~~proisthy~~ melodiz. J. zblia sig oba flety  
i staje pred nim. Stucha. Fletista mniche sig oba  
nicy. J. tai sig usmiecha. W pot nuty fletista nyl-  
nie. Patry na nzhic usgle z usmiechem ai j.  
paci: "Nieth pan gva daly. Nieth pan shoviy." Fle-  
vista rozhtade ramiona w kervadyur peticie. "Na  
duis konice. Fayvant" ~~sta~~ Rozhtade flet i ~~ut-~~  
uhada po w futvale. Kiwa pyjaiwie ptoary;  
odchodu. J. patry za nim zastanowa, ~~staple~~  
~~na jej twary pojama~~ sig ciggle jizue lekko usmiech  
nista. ~~sta~~ Zauwera co, co zmienie wyvar jej  
twary. Moniy ony, wyvarnie sta. Pod murem domu  
pnechodu ostrovinie spoy hot. J. na paluch pod-  
chodu do niego. Kot piewornie stayer i patry  
w ony j. J. puer chity tykto zastanovia sig a potem  
z cety sity kopie hota; thoviy uskubye z pto-  
uyur miarhuiztem. Vichra. Juli kicynie za  
nim. Covar sybicy. Z covar wistlyng stoviy  
determinoig; i uskubioig w twary. ~~sta~~ ~~staple~~  
Drobne, ~~sybicie~~ has. Zaiemien.

